



Rafał Lemkin

**PRZESTĘPSTWA POLEGAJĄCE NA WYWOŁANIU
NIEBEZPIECZEŃSTWA MIĘDZYPANSTWOWEGO
JAKO DELICTA IURIS GENTIUM**(WNIOSKI NA V MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ
UNIFIKACJI PRAWA KARNEGO W MADRYCIE)

Za kilka dni minie 70 lat od dnia, gdy Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych uchwaliło *Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa*. Miało to miejsce w Paryżu 9 grudnia 1948 r. Niedługo potem została ona ratyfikowana i weszła w życie.

Poniżej publikujemy artykuł, który ukazał się na łamach „Głosu Prawa” w 1933 r. W tekście tym „Dr. Rafał Lemkin, podprokurator Sądu Okr. (Warszawa)”, zapowiedział uregulowanie przez społeczność międzynarodową najcięższych zbrodni *iuris gentium*, które „będą ścigane i karane niezależnie od miejsca popełnienia przestępstwa i od przynależności państwowej sprawcy, stosownie do ustawy obowiązującej w miejscu ścigania”. W tamtym czasie niestety nie doszło do szerszej dyskusji nad propozycjami polskiego prawnika, a sam Lemkin nie pojechał też do Madrytu na konferencję, na którą zgłosił swoje tezy. Odwołanie Lemkina z polskiej delegacji bywa przedmiotem nadinterpretacji. Prawdopodobnie wydaje się, że doszło do kumulacji kilku ważnych zdarzeń na forum międzynarodowym. Tylko tytułem zasygnalizowania należy przypomnieć trzy zdarzenia mające miejsce w 1933 r. wpływ na polską aktywność na forum międzynarodowym. W styczniu Hitler doszedł do władzy w Niemczech. Józef Piłsudski nie miał złudzeń i wysłał tajną misję do Francji celem zorientowania się, czy są szanse na interwencję w Niemczech. Francja – po doświadczeniu I wojny światowej – nie miała zamiaru podejmować żadnych ruchów przeciwko Niemcom. Piłsudski postanowił więc podjąć rozmowy z Hitlerem, aby zabezpieczyć interesy Polski ze strony Niemiec. W efekcie, 26 stycznia 1934 r. podpisana została deklaracja polsko-niemiecka o niestosowaniu przemocy. W trakcie rozmów z Niemcami postanowiono, że tezy referatu Lemkina mogą być niewygodne. W konsekwencji Lemkin, jako przedstawiciel rządu polskiego został odwołany z delegacji. Dodać należy, że w następnych delegacjach uczestniczył, chociaż już jako adwokat*.

W tekście oryginalnym dokonano wyłącznie kosmetycznych korekt, wynikających z prawideł współczesnej ortografii polskiej, poprawiono oczywiste omyłki oraz uzupełniono nieznacznie przypisy.

Artykuł Rafała Lemkina w tym samym czasie (w 1934 r.) ukazał się po francusku w Paryżu, a w nieco skróconych wersjach w Madrycie (także po francusku) oraz we Wiedniu (po niemiecku). Zawierał on pierwszą wersję opisu zbrodni, którą w 1944 r. Lemkin nazwał „genocydem” – „ludobójstwem”. Przedrukujemy go jako materiał źródłowy – z archiwum „Głosu Prawa” adw. dr. Anzelma Lutwaka. W kolejnych zeszytach przypomnimy kilka innych – naszym zdaniem ważnych – artykułów, które ukazały się na łamach najbardziej „niezależnego czasopisma prawniczego” okresu II RP – jak zwykł pisać o nim sam redaktor.

Adam Redzik

1 grudnia 2018 r.

Delicta Iuris Gentium

Pojęcie przestępstwa prawa narodów (*delictum iuris gentium*) jest wyrazem solidarności całej cywilizowanej ludzkości w walce z przestępczością. Solidarność ta opiera się na zasadzie represji wszechświatowej, polegającej na możliwości ścigania i sądzenia przestępcy na miejscu jego ujęcia (*forum loci deprehensionis*) niezależnie od miejsca popełnienia przestępstwa i przynależności państwowej przestępcy. Według tej zasady sprawca przestępstwa, popełnionego na terenie państwa A, ujęty na terenie państwa B, będzie sądzony przez to ostatnie państwo. Zasadę represji wszechświatowej stosuje się nie do wszystkich przestępstw, a do tych jedynie, które uznane zostały za przestępstwa naruszające interesy bądź materialne, bądź idealne całej cywilizowanej społeczności międzynarodowej (*delicta iuris gentium*). Sprawca takich przestępstw uznany zostaje za wroga całej społeczności międzynarodowej i dlatego winien być ścigany i sądzony tam, gdzie się znajduje. Zasada represji wszechświatowej opiera się więc na pewnym, wspólnym dla całej społeczności międzynarodowej poczuciu prawnym. To poczucie prawne wyraża się w specjalnej wrażliwości na krzywdę ludzką, na przestępstwa i bezprawia popełniane w rozmaitych częściach świata, o czym wymownie świadczą akcje

* Na temat Rafała Lemkina zob. m.in.: *Totally Unofficial. The Autobiography of Raphaël Lemkin*, ed. by Donna-Lee Frize, Yale 2013 – wersja polska jako *Nieoficjalny. Autobiografia Rafała Lemkina*, Warszawa: Instytut Pileckiego 2018; *Rafał Lemkin: A Hero of Humankind*, ed. by: A. Bieńczyk-Mis-sala, S. Dębski, Warsaw 2010; J. F. Cooper, *Raphaël Lemkin and the Struggle for the Genocide Con-vention*, New York 2008; I.-E. Douglas, *Raphaël Lemkin and the Concept of Genocide*, Philadelphia 2017; A. Redzik, *Rafał Lemkin (1900-1959) – co-creator of international criminal law. Short biography*, Warsaw: Instytut Allerhanda 2017; P. Sands, *Est West Street: On the Origins of Genocide and Crimes against Humanity*, London 2017, po polsku jako: *Powrót do Lwowa. O genezie „ludobójstwa” I „zbrodni przeciwko ludzkości”*, przekład J. Soszyński, Warszawa 2018; R. Szawłowski, *Rafał Lemkin, warszawski adwokat (1934–1939), twórca pojęcia „genocyd” i główny architekt konwencji z 9 grudnia 1948 r. („Konwencji Lemkina”)*. W 55-lecie śmierci, Warszawa: Redakcja „Palestry” 2015.

protestacyjne, głosy prasy, a nawet interwencje dyplomatyczne przedsięwzięte w obronie ofiar (*intervention d'humanité*).

Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Unifikacji Prawa Karnego (Warszawa 1927), zaliczyła do przestępstw *iuris gentium* takie czyny jak: rozbójnictwo morskie, fałszowanie pieniędzy i papierów kredytowych, handel niewolnikami, kobietami i dziećmi, handel narkotykami, handel wydawnictwami pornograficznymi i użycie rozmyślne wszelkich środków zdolnych do wywołania powszechnego niebezpieczeństwa. Ta lista była niejednokrotnie uzupełniana przez międzynarodowe kongresy prawnicze (między innymi przez Kongres Prawa Porównawczego, odbyty w Hadze w r. 1932), oraz przez badania nauki i prace ustawodawcze (por. prace prof. E. Stan. Rappaporta w kierunku umiędzynarodowienia przestępstwa nawoływania do wojny zaczepnej)¹.

Listy tej nie można oczywiście uznać za kompletną. Pomysłowość przestępców wyprzedza zwykle przewidywania ustawodawcy. Obfitość i różnorodność zjawisk życiowych sprawia, że poszczególne akty przestępne zwracają uwagę ustawodawcy dopiero z chwilą, kiedy ich niebezpieczeństwo dla społeczeństwa staje się widoczne.

Zagadnienie terroryzmu jako *delictum iuris gentium*

V Konferencja Unifikacji Prawa Karnego ma na swoim porządku dziennym, między innymi kwestię terroryzmu. Zagadnienie to wiąże się z inicjatywą I-szej Międzynarodowej Konferencji Unifikacji Prawa Karnego (Warszawa 1927) która, jak już wyżej zaznaczyliśmy, do *delicta iuris gentium* zaliczyła także użycie środków zdolnych do wywołania powszechnego niebezpieczeństwa. Skodyfikowaniem tego przestępstwa miała zająć się III-cia Międzynarodowa Konferencja Unifikacji Prawa Karnego (Bruksela 1930), przy czym podstawą obrad miała być wymieniona wyżej formułka konferencji warszawskiej.

Komitety organizacyjny Konferencji brukselskiej do formułki warszawskiej dodał w nawiasie słowo „terroryzm”. Słowo to nabrało takiej wagi, że stało się niebawem właściwym przedmiotem obrad z pominięciem zagadnienia zasadniczego; przestano właściwie zajmować się zagadnieniem użycia środków zdolnych do wywołania powszechnego niebezpieczeństwa, usiłując skodyfikować zupełnie nowe przestępstwo: terroryzm. Usiłowania te nie dały jednak rezultatu ani na konferencji brukselskiej, ani też na IV-tej Międzynarodowej Konferencji Unifikacji Prawa Karnego² (Paryż 1931). Zresztą,

¹ E. St. Rappaport, *Propagande de la guerre d'agression comme délit du droit des gens*, Varsovie 1929.

² Porównaj referaty w tej sprawie przedstawione IV Konferencji Unifikacji Prawa Karnego (Paryż 1931) przez prof. Radulesco i R. Lemkina: *Actes de la IV Conférence pour l'Unification du droit pénal*, s. 48. i nast.

zdaniem naszym, usiłowania te udać się nie mogły, gdyż terroryzm nie nadaje się do syntetycznego ujęcia kodyfikacyjnego.

Przed wszystkim terroryzm nie jest pojęciem na wskroś prawniczemu „terroryzm” – „terroryści” – „akty terrorystyczne” – są to wyrazy używane w języku potocznym i prasie dla określenia specyficznego nastawienia psychicznego przestępców, którzy swoim działaniem realizują poza tym odrębne czyny przewidziane przez kodeksy karne jako powszechne przestępstwa. Toteż słusznie w toku dyskusji na konferencji paryskiej profesor uniwersytetu rzymskiego Artur Rocco zauważył, że terroryzm nie jest koncepcją jednolitą, lecz zawiera w sobie cały szereg odrębnych aktów przestępnych³.

W tym stanie rzeczy nie uważamy za możliwe stworzenie nowego przestępstwa międzynarodowego tzw. terroryzmu, ujętego w koncepcji syntetycznej. Należy raczej powrócić do koncepcji konferencji warszawskiej (*mutatis mutandis*) i drogą analizy stworzyć szereg stanów faktycznych, zawierających działania o tyle dla społeczności międzynarodowej szkodliwe i niebezpieczne, że ich charakter *delictum iuris gentium* zostanie powszechnie uznany i nie będzie nasuwał specjalnych zastrzeżeń.

Otóż wracając do formułki konferencji warszawskiej, zaznaczyć należy, że wymaga ona skorygowania w punkcie, dotyczącym powszechnego niebezpieczeństwa. Powszechne niebezpieczeństwo nie jest dostatecznym kryterium dla tworzenia *delictum iuris gentium*; należy raczej tu wprowadzić pojęcie niebezpieczeństwa międzypaństwowego. Niebezpieczeństwo powszechne jest to takie niebezpieczeństwo, które grozi nie indywidualnie oznaczonej osobie i jej dobrom, lecz grozi nieoznaczonym bliżej osobom i nieoznaczonej ilości dóbr⁴, natomiast niebezpieczeństwo międzypaństwowe zagraża, lub może zagrażać interesom szeregu państw lub ich mieszkańców. Dla przykładu: podpalenie domu jest przestępstwem polegającym na wywołaniu powszechnego niebezpieczeństwa, gdyż ogień może się przenieść na sąsiednie zabudowania, lecz nie jest to przestępstwo, wywołujące niebezpieczeństwo międzypaństwowe, albowiem akt powyższy nie zagraża interesom społeczności międzynarodowej.

Nawiązując do formułki konferencji warszawskiej, zmodyfikowanej w sposób wyżej omówiony (użycie środków zdolnych do wywołania niebezpieczeństwa międzypaństwowego) proponujemy zaliczenie do *delicta iuris gentium* czynów następujących: a) aktów barbarzyństwa, b) aktów wandalizmu, c) spowodowania katastrofy i przerwy w komunikacji międzynarodowej, d) szerzenia zarazy.

³ Por. cyt. Akta Konferencji Paryskiej, s. 142.

⁴ Por. J. Makarewicz, *Kodeks karny. Komentarz*, Lwów 1932, s. 310.

A). Akty barbarzyństwa

Analizując idee przewodnie niektórych przestępstw *iuris gentium*, jak handel żywym towarem, dziećmi i niewolnikami, dochodzimy do wniosku, że karalność tych przestępstw w skali międzynarodowej wynika przede wszystkim z przesłanek humanitarnych. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o ochronę wolności i godności człowieka i o zapobieżenie traktowaniu istoty ludzkiej jak towaru. Inne natomiast *delicta iuris gentium* dotyczą ochrony normalnych stosunków między zbiorowościami ludzkimi, jak na przykład karalność nawoływania do wojny zaczepnej. Karalność zamachów na środki komunikacji międzynarodowej (o czym niżej) ma na celu zabezpieczenie kultu realnych i ekonomicznych stosunków międzynarodowych. A więc niektóre z wyżej wymienionych przestępstw dotyczą domeny praw indywidualnych, inne zaś dotyczą stosunków między jednostką a zbiorowością, lub stosunków między zbiorowościami.

Są jednak przestępstwa, które łączą w sobie oba wyżej wymienione elementy. Są to mianowicie działania, skierowane przeciwko jednostce jako członkowi pewnej zbiorowości ludzkiej. W tym wypadku, zamiar sprawcy idzie nie tylko w kierunku dotknięcia jednostki, lecz przede wszystkim dąży do zaszkodzenia grupie, do której ta jednostka należy. Działania te naruszają nie tylko prawa jednostki (*droits de l'homme*), lecz przede wszystkim podważają podstawy porządku społecznego (*ordre social*). Dla przykładu wymienimy tu akcje eksterminacyjne, skierowane przeciwko zbiorowościom etnicznym, wyznaniowym lub społecznym, dokonywane z rozmaitych pobudek, jak politycznych, narodowych, religijnych itd.; będą to np. rzezie, pogromy, działania mające na celu ruinę ekonomiczną członków tych grup, oraz wszelkiego rodzaju przejawy brutalności, polegające na traktowaniu człowieka jak zwierzęcia.

Każdy z tych czynów, wzięty odrębnie, jest przeważnie przewidziany w poszczególnych kodeksach karnych. Jeśli te czyny zestawimy razem i połączymy je wspólnym zamiarem sprawcy zniszczenia pewnej zbiorowości ludzkiej, wówczas otrzymamy konstrukcję specyficznego przestępstwa, które chcemy nazwać przestępstwem barbarzyństwa. Przestępstwa takie powinny być zakwalifikowane jako *delicta iuris gentium*, a to ze względów następujących:

- 1) Obrażają one w sposób szczególnie głęboki poczucie sprawiedliwości i człowieczeństwa.
- 2) Poza tym skutki takiego przestępstwa przekraczają stosunki między poszczególnymi jednostkami i naruszają podstawy współżycia społecznego w ogólności.

- 3) Przestępstwa te wytwarzają niebezpieczeństwo międzypaństwowe ze względu na zaraźliwy charakter wszelkiej psychozy społecznej. Mogą one przenosić się z państwa do państwa, podobnie jak choroby zakaźne.
- 4) Ponadto niebezpieczeństwo wywoływane przez tego rodzaju czyny, wykazuje tendencje do utrwalania się; gdyż zamiar sprawcy nie da się osiągnąć jednym czynem i wymaga dla swej realizacji systematycznej działalności.
- 5) Są tu poza tym zagrożone nie tylko interesy moralne społeczności międzynarodowej, lecz także i nie w mniejszym stopniu jej interesy ekonomiczne. Akty barbarzyństwa dokonywane w sposób zbiorowy i systematyczny, wywołują często masową emigrację lub paniczną ucieczkę ludności z jednego państwa do drugiego, co może odbić się w sposób niekorzystny na stosunkach ekonomicznych w państwach schronienia, ze względu na trudności w uzyskiwaniu zarobków i pracy przez emigrantów.
- 6) Wreszcie też środowisko uchodźców wykolejonych ekonomicznie, może stanowić podatny teren dla wszelkiego rodzaju tendencji społecznych (tragicznego przykładu w tym względzie dostarczyło zabójstwo prezydenta Francji Doumera).

B). Wandalizm

Walka ze zbiorowością może przejawiać się także w zorganizowanym i systematycznym niszczeniu dzieł kultury i sztuki, które są wytworem ducha tej zbiorowości. Dzieło nauki czy sztuki, stworzone przez geniusza poszczególnych grup ludzkich, staje się dorobkiem całej kulturalnej ludzkości. Dlatego też zniszczenie dzieła sztuki jakiegokolwiek bądź narodu, winno być traktowane jako przestępstwo wandalizmu, skierowane przeciwko kulturze ogólnoludzkiej. Sprawca takiego czynu wyrządza niepowetowaną szkodę nie tylko właścicielowi zniszczonego dzieła i tej zbiorowości, do której tenże należy, lecz przede wszystkim całej kulturalnej ludzkości.

* * *

Zarówno w aktach barbarzyństwa jak i wandalizmu przejawia się specyficzne asocjalne i destrukcyjne nastawienie sprawcy. Nastawienie to jest sprzeczne z kulturą i duchem postępu. Czyny takie cofają ludzkość w mroki średniowiecza, wstrząsają sumieniem całej ludzkości i wywołują obawy o przyszłość cywilizacji. Z tych wszystkich względów akty barbarzyństwa i wandalizmu należy uznać za *delicta iuris gentium*.

**C). D). Spowodowanie katastrofy w komunikacji
międzynarodowej. — Przerwanie komunikacji
telegraficznej. Telefonicznej. Pocztovej i radjowej.
– Szerzenie chorób zaraźliwych.**

Za dobro o doniosłym znaczeniu dla społeczności międzynarodowej należy niewątpliwie uznać bezpieczeństwo komunikacji międzynarodowej. Spowodowanie katastrofy kolejowej w jednym państwie, przynosi szkodę komunikacji międzynarodowej jako takiej, nie mówiąc już o tym, że w konkretnym wypadku ofiarami takiej katastrofy mogą być obywatele rozmaitych państw. Ostatnio notowane wypadki katastrof kolejowych (usiłowanie wykolejenia pociągu pod Bazyleją, sprawa Matuszki), świadczą o pewnej predylekcji przestępców w kierunku czynów łatwych do zrealizowania, a trudnych do wykrycia. Cóż łatwiejszego jak wykręcenie szyny na odludnym szlaku kolejowym i jakże trudno zarazem ująć sprawcę takiego czynu, pociągającego za sobą nieobliczalnie straszliwe skutki!

Należy również uznać za dobro o wysokim znaczeniu między narodowym bezpieczeństwo komunikacji pocztowej, telefonicznej, telegraficznej i radiowej. Działanie skierowane przeciwko tym urządzeniom komunikacyjnym, wywołuje zamęt w stosunkach międzynarodowych, przeszkadza współżyciu międzynarodowemu. Przerwanie linii telegraficznej lub telefonicznej na małym odcinku jednego państwa, powoduje jednocześnie przerwanie połączenia między państwami, znajdującymi się po obydwu stronach uszkodzonego odcinka.

Za przestępstwo o podobnym charakterze niebezpieczeństwa należy również uznać szerzenie zarazy ludzkiej, zwierzęcej lub roślinnej. Przestępstwo to tworzy niebezpieczeństwo międzypaństwowe dlatego szczególnie, że zarazy dają się łatwo i niespostrzeżenie przenosić z jednego kraju do drugiego, powodując najdotkliwsze szkody.

* * *

Ze względów wyżej wymienionych mam zaszczyt zaproponować V-iej Konferencji Unifikacji Prawa Karnego przyjęcie następujących tekstów ustawodawczych, które zostały zaaprobowane przez prezesa Polskiej Komisji Współpracy Prawniczej Międzynarodowej, prof. E. St. Rappaporta.

Projekt tekstów:

Art. 1). Kto z nienawiści do zbiorowości rasowej, wyznaniowej lub społecznej, albo też w celu wyniszczenia (eksterminacji) tejże przedsięwzięcie czyn karalny przeciwko życiu, nietykalności cielesnej, wolności, godności lub podstawom bytu gospodarczego człowieka, należącego do takiej zbiorowości, za to przestępstwo barbarzyństwa, ulegnie karze..., o ile czyn jego nie jest zagrożony surowszą

karą w odnośnej ustawie karnej. Sprawca podlega tej samej karze, jeśli jego czyn skierowany został przeciwko osobie, która oświadczyła swoją solidarność, lub ujęła się za jedną z wyżej wymienionych zbiorowości.

Art. 2). Kto z nienawiści do zbiorowości rasowej, wyznaniowej lub społecznej, albo też w celu jej wyniszczenia (eksterminacji), niszczy dzieła kultury lub sztuki, będące wytworem jej ducha, za to przestępstwo wandalizmu ulegnie karze... o ile czyn ten nie jest zagrożony surowszą karą w odnośnej ustawie karnej.

Art. 3). Kto świadomie wywołuje katastrofę w międzynarodowej komunikacji lądowej, morskiej lub powietrznej przez zniszczenie lub usunięcie urządzeń zapewniających prawidłowe funkcjonowanie tych środków komunikacji, ulegnie karze...

Art. 4). Kto świadomie wywołuje przerwę w międzynarodowej komunikacji pocztowej, telegraficznej, telefonicznej lub radiowej przez zniszczenie lub usunięcie urządzeń zapewniających prawidłowe funkcjonowanie tych środków łączności, ulegnie karze....

Art. 5). Kto świadomie szerzy zarazę ludzką, zwierzęcą lub roślinną, ulegnie karze.

Art. 6). Podżegacz i pomocnik będą karani na równi ze sprawcą.

Art. 7). Przestępstwa wymienione w art. 1-6, będą ścigane i karane niezależnie od miejsca popełnienia przestępstwa i od przynależności państwowej sprawcy, stosownie do ustawy obowiązującej w miejscu ścigania.